

Warszawa 30. VI 2018.

---

## DEMOKRACJA NIELIBERALNA

Dla ożywienia dyskusji postawmy sprawę jasno i ostro: czy istotnie, jak sądzi wielu, demokracja nieliberalna stanowi zagrożenie, jest wadliwą postacią demokracji, która może być tylko liberalna? Jeśli tak, to warto przypomnieć, że słynna Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela nie zawierała postulatu oddania władzy w ręce demosu, Adam Smith opowiadał się za państwem silnym i skutecznym, choć ograniczonym, zaś XIX wieczna monarchia konstytucyjna była w wielu odmianach państwem właśnie liberalnym.

Czy wolność polityczna jaką daje ustrój pluralistycznej, partyjnej demokracji ma być z góry ograniczona, ograniczona do jej liberalnej jedynie formuły? Radykalnie, czy umiarkowanie liberalnej? Czy zwycięska większość, która nie hołduje poglądom na wskroś liberalnym nie zdobyła władzy właśnie po to, aby korzystając z wolności wprowadzić swe poglądy w czyn, uczynić je obowiązującymi, tak jak to jej gwarantuje ustrój, zapewniający polityczną samorealizację zwycięzcom wyborów? Czy zbudowany ład polityczny - nie(całkiem)liberalny, przestaje być przejawem wolności, czy też może należy go uznać za jej zaprzeczenie, choć stanowi on przecież realizację wolnego wyboru dokonanego przez społeczeństwo? A jeśli większość chciałaby ograniczenia dotąd nazbyt może nowoczesnego, pluralistycznego, neutralnego światopoglądowo porządku państwowego, to czy obroną wolności byłoby przyzwolenie na to, czy też uniemożliwienie urzeczywistnienia jej woli politycznej pod zarzutem wprowadzania quasi dyktatorskiej formy władzy? Jaki jest bezpieczny margines zmiany, każdej zmiany, aby była ona zmianą ustroju w którym wolność pozostaje uznawana i szanowana.

Pytania takie należy stawiać, choć wykraczają one może poza to, na co daje przyzwolenie tzw. poprawność polityczna. Dotyczą one realnych problemów rozumienia wolności politycznej, jej zakresu, możliwych granic i sposobu jej obowiązywania w społeczeństwie politycznym -obywatelskim. Nie poważają bynajmniej wolności - zasadniczej wartości naszych czasów, ale skłaniają do zastanowienia: jaka wolność, czego wolność, ile wolności, co oprócz niej? A dalej: czy jej istnienie ma wynikać z niezmiennych, naturalnych skłonności serca znakomitej większości obywateli, a może z rozwagi i względów pragmatycznych, czy też ma to być ideał wolności utrzymywany w społeczeństwie przez oświecone elity, które żywią przekonanie iż ich działanie nie może podlegać krytyce, ponieważ niemożliwe jest przymuszanie kogokolwiek do bycia wolnym.

O tych i innych zagadnieniach, które dotyczą nieliberalnej i liberalnej demokracji będziemy dyskutować podczas obrad prowadzonych na kolejnej konferencji organizowanej przez Redakcję czasopisma Civitas. Studia z filozofii polityki.

Odbędzie się ona jak zwykle w siedzibie ISP PAN w Warszawie, z początkiem lata czyli w ostatnią sobotę czerwca br.

Wszystkich zainteresowanych rzetelną, naukową dyskusją gorąco zapraszamy!

dr hab. Paweł Kaczorowski, prof. UKSW

### **Termin zgłaszania wystąpienia:**

Propozycję tematu wystąpienia wraz z abstraktem prosimy wysyłać do 30. V 2018.  
Na adres: [szymonbrodka@gmail.com](mailto:szymonbrodka@gmail.com)

### **Publikacje pokonferencyjne:**

Referaty pokonferencyjne planujemy opublikować w czasopiśmie:  
Civitas. Studia z filozofii polityki.

### **Data i miejsce obrad:**

30. VI 2018  
ISP PAN ul. Polna 18/20 Warszawa

### **Opłaty:**

Organizatorzy gwarantują wyżywienie.

### **Organizatorzy konferencji:**

Zakład filozofii polityki  
Instytut Studiów Politycznych Polskiej  
Akademii Nauk

dr hab. Nina Gładziuk, prof. ISP PAN  
[nglad@isppan.waw.pl](mailto:nglad@isppan.waw.pl)

Civitas. Studia z filozofii polityki

dr hab. Paweł Kaczorowski, prof. UKSW  
[pawel\\_kaczorowski@poczta.onet.pl](mailto:pawel_kaczorowski@poczta.onet.pl)

### **Sekretarz konferencji**

Szymon Bródka  
[szymonbrodka@gmail.com](mailto:szymonbrodka@gmail.com)

